



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

## LIST DO REDAKCJI

To był grudzień, koniec roku.

Kiedy biało było wokół,  
pewna sarna wgłębi lasu,  
dla uprzyjemnienia czasu,  
przeglądała - jejku ! rety ! -  
różne pisma i gazety.

Dziś lektura sarnia była  
wyjątkowo dla niej miła.  
"Łowiec Polski" doniósł jej,  
że sarenki z pól i kniej,  
będą ważne niczym król  
w akcji ożywiania pól.

Pomyślała sarna sobie:  
"Ja też może tu coś zrobię."

Napisała do redakcji:  
"Przeczytałam dziś o akcji,  
której jestem bohaterką.

Stąd mam prośbę strasznie wielką.

Wydrukujcie, moi mili,  
ciekawostki o nas, czyli  
jakieś fajne opowieści,  
co sarenki mają w treści.

Niech obrazków nie żałują  
i w całości się rymują.

Dodam jeszcze, że ja marzę,  
by z nich zrobić kalendarze  
i nagrody od redakcji  
dla najlepszych w Waszej akcji."

Jaki finał był tej sprawy ?

Ten kto bardzo jest ciekawy,  
niech poświęci choć chwileczkę  
i przeczyta tę książeczkę.